

REPUBLIKA

ROK III. ŁÓDŹ, ŚRODA 3 CZERWCA 1925 r. NUMER POJEDYNCZY 20 GROSZY № 150
 REDAKCJA i ADMINISTRACJA, PIOTRKOWSKA 49. WYDANIE PORANNE. TELEFONY REDAKCJI: 27-24, 36-43, 36-44.
 GODZINY PRZYJĘĆ REDAKCJI 6—7 POPOŁUDNIU TELEFON ADMINISTRACJI 22-14.

Panie Cynarski! Do dymisji!

„Gdy wiesz, że nie potrafisz, to nie pchaj się na afisz!”

W relacji z uroczystości jubileuszowych w Zduńskiej Woli donosiliśmy o niezamienym incydencie z panem Cynarskim.
 Prezydent miasta Łodzi witał na dworcu pana Prezydenta Rzeczypospolitej w fantazyjnym odzieniu, a jego garnitur, leśne pantofle i kolorowa koszula z takimże koinierzykiem — wywołały uzasadnione zdumienie i oburzenie wszystkich zebranych dostojników i urzędników, nie wyłączając samego p. Prezydenta Wojciechowskiego.
 Aczkolwiek rzecz cała nadaje się wlaściwie do groteski, ze względu jednak na osobę najwyższego dygnitarza Rzeczypospolitej, pisać o niej musimy zupełnie poważnie.
 Pewien amerykański przyjechał do Londynu. Zwiedzał wystawę w Wembley. Tegoż dnia na wystawie był król angielski. Nasz rubaszny i naiwny Yankee wyszedł poprosu z tłumy, serdecznie wyciągnął rękę do króla:
 — How do you do, king. Jak się masz, panie królu? — zapytał. I król Jerzy uściśnął mu dłoń i wdał się z obcesowym „znajomym” w krótką pogawędkę.
 To nazywa się praktyczną demokracją.

Gdyby tedy p. Cynarski znalazł się nagle w swym codziennym ubraniu w obliczu Prezydenta i z zachowaniem należnego gościowi szacunku, rozmawiałby z nim, jak równy z równym — przyklasnęlibyśmy pierwszy temu objawowi postępu. Ale pan Marjan Cynarski zna zwyczaj towarzyskie i wie, że obyczaje nasze uważają witanie wysokich gości w codziennym stroju za objaw złego tonu. Pana Marjana Cynarskiego widywaliśmy już niejednokrotnie przy uroczystych okazjach (premiera w teatrze, pożegnanie wojewody dr. Garapicha, dekoracje ordami) we fraku. Wprawdzie frak to skrojony nie przez biegłego krawca, wprawdzie oko konesera dostrzec może ślady dość dawnej jego świetności, ale bądź co bądź stanowi on konieczny i w świecie oficjalnym obowiązujący dowód uroczystej reprezentacji.
 I gdyby pan Cynarski nawet nie przywdział fraka, ale gdyby był odziany przy najmniej w odświętne ubranie — możnaby było powiedzieć, że to człowiek nie salonu, ale przynajmniej szacunku dla najwyższej władzy. Ale prezydent nasze go miasta przyszedł w marynarkowym ubraniu...
 Skromność w stroju jest rzeczą piękną i chwalebna, ale oficjalne powitanie pana Prezydenta Rzplitej w marynarcze równa się w oczach świata przyjmowaniu zwykłych gości w... negliżu.
 Jest to typowe lekceważenie, przeciw któremu całe społeczeństwo łódzkie, nie stęty, reprezentowane w niedzielę na dworcu przez p. Cynarskiego, musi ostro i niedwuznacznie zaprotestować. Przecież chyba pan Cynarski nie jest monarchistą, któryby przez strój swój chciał zademonstrować brak szacunku dla osoby, uosabiającej godność naczelnika państwa republikańskiego!
 Jest nam bardzo przykro, iż musimy sprawę tak dyskretną, jak obcej garderoby, poruszać publicznie, ale jest to, niestety, koniecznością. A jeśli stary frak p. Cynarskiego o fatalnie niezgrabnym kroju istotnie odmawia już usług, wówczas, jeśli nie stać na to prezydenta miasta, niechaj mu rada miejska wyasygnuje odpowiedni fundusz na frak, spodnie, kamizelkę, białą koszulę, pojedynczy koinierzyk, biały krawat, czarne lakierowane pantofle, czarne skarpetki, białe rękawiczki i lśniący cylinder. Wszystko — pierwszorzędnej marki, świeże nowe, eleganckie. Tak, panie Cynarski, ażebyśmy mieli z pana pociechę!

A gdyby rada miejska, nie daj Boże, ze względu na zakulisowe knowania polityczne, nie zechciała zafundować panu prezydentowi Marjanowi Cynarskiemu owych koniecznych utensyliów jego godności, my, członkowie redakcji i wydawnictwa „Republiki”, nie należący wprawdzie do przyjaciół politycznych p. Cynarskiego, ale dbali o opinię naszego miasta obywatele, zobowiązujemy się własnym sumptem tak ubrać i wystroić pana Cynarskiego, aby go nie poznał nikt z ludzi, obecnych w niedzielę na kaliskim dworcu!
 — Tyle, jeśli chodzi o wypełnienie obowiązków ze strony społeczeństwa. Jeśli mowa jednak o obowiązkach ze strony pana Cynarskiego, to wydaje się nam, iż nadewszystko góruje jedna, jedyna, nieodzowna konieczność: dymisja!
 Za takie rzeczy płaci się zawsze ustą pieniem. Nie mogą one przebrzmieć, ani przejść bez śladu. Jest to jedyne wyjęcie zarówno dla miasta, jak i dla samego pana Marjana Cynarskiego.
 „Gdy wiesz, że nie potrafisz, to nie pchaj się na afisz!”

— Tyle, jeśli chodzi o wypełnienie obowiązków ze strony społeczeństwa. Jeśli mowa jednak o obowiązkach ze strony pana Cynarskiego, to wydaje się nam, iż nadewszystko góruje jedna, jedyna, nieodzowna konieczność: dymisja!
 Za takie rzeczy płaci się zawsze ustą pieniem. Nie mogą one przebrzmieć, ani przejść bez śladu. Jest to jedyne wyjęcie zarówno dla miasta, jak i dla samego pana Marjana Cynarskiego.
 „Gdy wiesz, że nie potrafisz, to nie pchaj się na afisz!”

Gospodarka p. Tyszki nie wzbudza zachwyty.

Ostre protesty Czechów.
 Praga, 2 czerwca.
 „Narodni Polityka” omawiają gospodarczą sytuację, wytworzoną w Czechosłowacji przez podwyższenie polskiej taryfy kolejowej. Pismo zapytuje, jaka byłaby odpowiedź Polski, gdyby podobne podwyższenie taryfy miało miejsce w państwie czechosłowackim. Poza to, jak do nosi „Prager Tageblatt”, szereg izb handlowych, jak np. z Berna Morawskiego zgłosił do rządu protest przeciw traktatowi z Polską, skutkiem ostatniego zarządzenia podwyższenia taryfy kolejowej, co zdaniem tych izb, uniemożliwia wykonać klauzul traktatu.

Zyta tęskni do tronu.

Agencja Wschodnia.
 Budapeszt, 2 czerwca
 Urzędowy komunikat, wyjaśniający przyczynę aresztowania b. ministra Benitzkego, stwierdza, że aresztowanie to pozostaje w ścisłym związku z faktem współdziałania Benitzkego z legitymistami węgierskimi.
 Benitzkego obciążało również to, że zapowiedział on jakoby opublikowanie tajnych dokumentów o treści takiej, że dostanie się jej do wiadomości ogółu zniewelowałoby Horthyego do podania się do dymisji.
 Opublikowanie tych dokumentów miało więc na celu obalenie Horthyego i ułatwienie tym sposobem Habsburgom powrotu na Węgry.
 Na zakończenie komunikat donosi, że Benitzky bawił przed tygodniem u ekscesarszowej Zyty, od której otrzymał od powiednie instrukcje.

Egzekwowanie zaległości podatkowych.

Brać najpierw od żywych potem od umarłych.— Nawet w wypadkach rażącej niesprawiedliwości nie redukować, tylko odraczać i rozkładać.

Warsz. kor. „Republiki” donosi:
 Z powodu zażaleń na zbyt silną akcję egzekucyjną przeciwko drobnym, a ekonomicznie słabym płatnikom podatku przemysłowego za II półroczcie 1924 r., ministerstwo skarbu wyjaśniło urzędem skarbowym, iż wzmoczoną akcją egzekucyjną skierowywać należy przede wszystkim przeciw płatnikom ekonomicznie silniejszym i zalegającym większymi pozycjami. Do drobnych płatników podatku

przemysłowego mogą być stosowane zarządzenia ulgowe, ograniczające egzekucję w wypadkach, gdy kwoty wymierzonego podatku są nader wygórowane i rażąco odbiegają od rzeczywistości osiągniętych obrotów. Płatnikom takim można wpłatę zaległości podatkowej odraczać i rozkładać na raty na okres do 3 miesięcy oczywiście z pobraniem ustawowych odsetek i wyłącznie w wypadkach, zasługujących rzeczywiście na uwzględnienie.

Pogawędka sesji mniejszościowej

Min. St. Grabski wyklada swym kolegom, sprawiedliwemu i wewnętrznemu o stosunku państwa do wyznań.

Warsz. kor. „Republiki” telefonuje:
 Wczoraj odbyło się pod przewodnictwem premiera Grabskiego posiedzenie sekcji do spraw mniejszości narodowych
 W posiedzeniu brali udział minister sprawiedliwości Zychliński, minister oświaty Stanisław Grabski i minister spraw wewnętrznych Ratajski.
 Minister oświaty wygłosił dłuższy referat o stosunku państwa do wyznań: k-

tolickiego i prawosławnego.
 Na posiedzeniu tym miała być również rozważana sprawa mniejszości żydowskiej, która spadła jednak z porządku dziennego z powodu toczących się jeszcze rokowań między rządem i przedstawicielami ludności żydowskiej.
 Następnie posiedzenie sekcji do spraw mniejszości narodowych odbędzie się w przyszły poniedziałek.

Kresy płoną.

Wilno, 2 czerwca
 Polska Agencja Telegraficzna
 Dzisiaj o godzinie 12 w południe w miasteczku Górzenie pow. Wileńskiego wybuchł pożar, który zniszczył około 100 budynków, stanowiących trzecią część zabudowań miasteczka.

Na miejsce wypadku wyjechały władze sądowe oraz policyjne. Zarządzono doraźną pomoc pogorzelcom, których rólkowane częściowo w urzędzie gminnym i w budynku szkoły powszechnej, oraz w mieszkaniach osób prywatnych. Przyczyna pożaru nie ustalono.

Duch Matteottiego straszy.

Polska Agencja Telegraficzna.
 Rzym, 2 czerwca
 Podsekretarz stanu dla spraw wewnętrznych Farinacci rozesłał do wszystkich prowincjonalnych związków faszystowskich okólnik, wzywający faszystów, aby nie tolerowali żadnej manifestacji, jaką mogłyby ewentualnie urządzić żywiły opozycyjne, w celu upamiętnienia rocznicy śmierci Matteottiego; ze swej strony faszyci winni powstrzymać się od wszelkiej manifestacji na rzecz oskarżonych o udział w morderstwie dokonanej na osobie Matteottiego.

140-dniowa służba wojskowa w Szwecji.

Agencja Wschodnia.
 Berlin, 2 czerwca.
 Parlament szwedzki przyjął w trzecim czytaniu ustawę o powszechnym obowiązku służby wojskowej.
 Siła zbrojna na lądzie wynosić ma 20 pułków piechoty, 4 kawalerji i 7 artylerji
 Służba wojskowa trwać będzie: w piechocie 140 dni, w wojskach technicznych — 200 dni, w artylerji — 250 dni. Marynarka i oddziały lotnicze pozostają w składzie dotychczasowym.

Morderstwo dyplomaty w pociągu.

Paryż, 2 czerwca
 W jednym z przedziałów pociągu pośpiesznego Paryż — Kolonia znaleziono wczoraj ciało zamordowanego sekretarza ambasady hiszpańskiej w Paryżu, który wioził ważne dokumenty, dotyczące spraw Marokka.
 Teką z dokumentami zniknęła, co dowodzi, że morderstwa dokonano w celu wykradzenia tych dokumentów.

Próbki amerykańskiego humoru.

AMERYKA I HINDENBURG.



„Extra telegram! Dodatek nadzwyczajny? Wybór Hindenburga oznacza powrót monarchji!

Amerikanin: Ty krzycz, głupcze! Na monarchję mam kija, a tymczasem trzeba zbierać dolary!

(New York Tribune)

POTĘGA FUNTA SZTERLINGÓW.



Anglik — najsiłniejszy człowiek w Europie,

(New York Tribune)

W AMERYKANSKIM BANKU.



Niemcy: Czy nie mógłbym prosić o pożyczkę.

Amerykański kasjer: Nie.
(New York Tribune)

KĄPIEL W MAJU.



Chłopiec we wodzie: szczekając zębami z zimna Cho., cho., chodźcie t., t., tu, ko., ko., ledzy., ljest bar., bardzo ciepło...

Chłopiec na lądzie: Jest mu ogromnie ciepło. Właśnie przymarzył mu do podniebienia język.

(New York Tribune)

Wiadomości bieżące.

CZERWIEC
3
ŚRODA

Dzisiaj: Erasma
Jutro: Franciszka

Wschód słońca o g. 3.34
Zachód o g. 7.32
Wsch. księżycy o g. 9.13
Zachód o g. 5.22
Długość dnia 15.35
Przybyło dnia g. 9.17

Nie będziemy godzinami oczekiwać na połączenie telefoniczne gdy wybuchnie strejk telefonistek.

Wobec tego, że zatarg w telefonach objął zarówno telefonistki, zrzeszone w związku enperowskim, jak i personel techniczny i urzędników, zrzeszonych w związku klasowym, zarządy obu związków postanowiły zwołać wspólne posiedzenie obu związków i prawdopodobnie zadecydowany zostanie strejk w telefonach. (b)

Adresowanie posyłek do Czechosłowacji.

W adresach przesyłek pocztowych i telegramów do republiki czechosłowackiej należy używać nazw: Ceskoslovensko, Czechosłowacja, Tchecoslovaquie lub Tschechslovakai.

Użycie innej nazwy, jak: Czechy, Tschechien, Czechien, Tschechoven, jak zawiadania zarząd pocztowy czechosłowacki, może spowodować zwrot przesyłki lub telegramu.

Z wyższej szkoły nauk ekonomicznych. Wykłady w wyższej szkole nauk ekonomicznych i społecznych odbywają się normalnie i systematycznie dzięki niestrudzonej pracy dyrektora uczelni prof. Rejmana.

W dniu 15 bm. podany zostanie do ogólnej wiadomości wykaz przedmiotów, odrobionych w roku szkolnym p4-25 r. w pierwszych 2-ach semestrach i w ogólne rezultaty całorocznej pracy w uczelni.

Posiedzenie komisji pracy. W czwartek, dnia 4 b. m. o godz. 8-iej, odbędzie się pod przewodnictwem p. r. Zuberta posiedzenie radzieckiej komisji pracy, która rozpatrywać będzie statuty organizacyjne szeregu wydziałów zarządu miejskiego.

„Dziennik Zarządu m. Łodzi”. Wyślę z druku nr. 22 „Dziennika Zarządu m. Łodzi”, który zawiera: Expose budżetowe p. prezydenta M. Cynarskiego; sprawozdanie z posiedzeń rady miejskiej w dn. 11 i 14 maja r. b.; sprawozdanie z działalności wydziału zdrowotności publicznej za I kwartał r. b.; kronikę miejską; przegląd samorządowy (z życia miast) etc.

Adres Redakcji i Administracji: Plac Wolności 14. II-gie piętro, telefon 28-00

En fraque, en claque

chcą widzieć restauratorzy swych kelnerów. Ostry zatarg między pracownikami gastronomicznymi i związkiem restauratorów.

Jak już donosiliśmy, wynikł bardzo ostry zatarg między właścicielami restauracji, a związkiem gastronomiczno-hotelowym, na tle zerwania przez tych pierwszych obowiązującej umowy i wystawienia całego szeregu żądań, jakto: noszenia fraków przez kelnerów, zniesienie urlopów itp. Pracownicy na to nie zgodzili się i domagają się utrzymania w dalszym ciągu umowy.

Wobec tego, że restauratorzy nie ustępowali, pracownicy postanowili strejkować, co miało taki skutek, że w poszczególnych restauracjach restauratorzy zgodzili się na honorowanie dotychczasowej umowy, aż do podpisania umowy

główniej z centralnym związkiem restauratorów w Warszawie i w ten sposób zatarg w restauracjach tych został zlikwidowany, a tem samym wyrażono wotum niewierności przesłowi związku restauratorów p. Englerowi, który u siebie umowy nie podpisał.

Wobec tego, że również i w hotelu „Polskim” nie podpisano umowy, zastrzykowali w dniu wczorajszym w restauracjach tych kucharze, kelnerzy i obsługa a ponieważ czynności strejkujących objęli ludzie niepowołani, związek gastronomiczno-hotelowy zrzekł się wszelkiej odpowiedzialności za ewentualne następstwa, jakie mogą wskutek tego nastąpić. b.

Realizacja rugów urzędników komunalnych. Ofiarą ich padli również kierownicy związków urzędników komunalnych.

W związku z przeprowadzoną redukcją w magistracie zwolniono z pracy 150 osób, a między innymi zredukowano został prezes związku pracowników instytucji użyteczności publicznej p. Kowalski, którego magistrat wydzalił jedynie dlatego, że stawał on zawsze w obronie pracowników związku klasowego.

W związku z przeprowadzoną redukcją daje się odczuwać w poszczególnych

wydziałach magistratu, a szczególnie w wydziale zdrowotności publicznej nadmiar pracy i np. w szpitalu przy ulicy Drewnowskiej zaproponowa no nieoficjalnie pracownikom, aby począwszy z dniem dzisiejszym pracowali 12 godz. dziennie.

Sprawą tą zajął się związek pracowników instytucji użyteczności publicznej, który wszczął energiczną akcję w obronie 8 godz. dnia pracy. (b)

Listki figowe podrożeją, gdyż ceny ubrań dojdą do zawrotnych wysokości.

Jak wiadomo, w ubiegłym miesiącu związek czeladników krawieckich wystosował do majstrów krawieckich żądanie podwyższenia płac o 40 proc. czyli — wyrównania z płacami krawców w Warszawie.

Gdy właściciele zakładów krawieckich nie chcieli zadośćuczynić tym żądaniom, a nawet konferować z zarządem związku, pracownicy po ogólnym zebraniu przystąpili do strejku.

Po 2 tygodniowym bezrobociu zarząd stowarzyszenia majstrów krawieckich

przesłał do związku pracowników pismo z zawiadomieniem, że majstrowie uchwalili wezwać strejkujących do odrobienia 2-ich tygodni, a o ile pracownicy tego nie uczynią, to będą z pracy zwolnieni, a na ich miejsce przyjęci zostaną nowi pracownicy, którzy wykończą przyjętą robotę, kosztem strejkujących. W celu omówienia tej sprawy i powzięcia ostatecznej decyzji, zwołane zostanie walne zebranie strejkujących pracowników krawieckich. b.

Międzynarodówka amsterdamska chce skonsolidować ruch zawodowy w Polsce.

Okręgowa komisja związków zawodowych otrzymała pismo od centralnej komisji w Warszawie w sprawie konferencji jaką chce odbyć z przedstawicielami miejscowego ruchu robotniczego delegat międzynarodówki amsterdamskiej p. Sassenbach.

Konferencja ma na celu skonsolidowanie ruchu robotniczego w Polsce i przygotowanie go do tegoż ruchu zagranicą. Centralna komisja wzywa o.k.z.z. aby zainicjował konferencję z przedstawicie-

lemi ruchu robotniczego w Łodzi, związków zawodowych centrali i oddziałów. Jak również mężów zaufania większych fabryk.

W sprawie tej odbędzie się w najbliższych dniach posiedzenie okręgowej komisji związków zawodowych, na którym ustalony będzie termin owej konferencji i lokal w którym się ona odbędzie.

P. Sassenbach przemawiać będzie w języku niemieckim, lecz mowa jego przetłumaczona zostanie na język polski.

Niepokojące pogłoski

Krają po mieście pogłoski, że w więzieniu przy ulicy Gdańskiej gdzie miesza się więźniowie polityczni, nie wszędzie odbywa się zgodnie z obowiązującym regulaminem.

Podobno już od 2-ich tygodni nie przyjmuje się jedzenia dla więźniów i nie udziela się pozwoleń na widzenia z krewnymi, natomiast zgłaszającym się członkom rodzin zalecane jest dostarczanie lekarstw i medykamentów jak naprz. motoform, kropli walerjanowych, wody kolońskiej i t. d.

Z tego powodu wśród rodzin więźniów panuje wielkie zaniepokojenie o los ich najbliższych.

Należy mieć nadzieję, że władze udziela odpowiednich wyjaśnień celem uspokojenia opinii publicznej.

Rocznik statystyczny m. Łodzi.

Opuścił prasę „Rocznik Statystyczny m. Łodzi” na rok 1923 wydany przez magistrat m. Łodzi zarówno pod względem treści, jak i pod względem szaty zewnętrznej; „Rocznik” przedstawia się okazałe. Na treść „Rocznika” składają się następujące zagadnienia:

1. Topografia i klimat m. Łodzi: a) położenie geograficzne; b) obszar i pow. zchm.; c) meteorologia.
2. Demografia: a) ludność m. Łodzi; b) spisy ludności; c) racy naturalny; d) małżeństwa; e) urodzenia; f) zgony; g) przyrost ludności i wędrowniki.
3. Higiena publiczna.
4. Gruźlica: a) śmiertelność z gruźlicy; b) sekcja do walki z gruźlicą.
5. Opieka społeczna.
6. Szkolnictwo: a) szkolnictwo powszechne; b) szkolnictwo średnie.
7. Życie umysłowe i kulturalne: a) teatru i kinematografy; b) orkiestra filharmoniczna; c) biblioteki i wypożyczalnie książek; d) czasopisma; e) muzeum miejskie.
8. Moralność społeczna: a) samobójstwa; b) prostytutka; c) przestępczość; d) alkoholizm.
9. Ubój bydła i spożycie mięsa.
10. Ceny i koszty utrzymania.
11. Komunikacje: a) koleje, b) tramwaje, c) poczta, d) telefony, e) telegraf.
12. Oświetlenie, ogrzewanie i siła motorowa: a) elektrownia, b) gazownia.
13. Przemysł i praca.
14. Kredyt.
15. Finanse miejskie.
16. Nieruchomości, budowle i pożary: a) ubezpieczenie nieruchomości; b) ruch budowlany, c) pożary.
17. Administracja sprawiedliwości: a) więzienia, b) sądy, c) adwokaci i rejenci.
18. Wybory.

„Rocznik” zawiera 257 zestawień i liczy 270 stron. Skorowidz alfabetyczny ułatwia orientowanie się w obfitym materiale cyfrowym Omawiana publikacja jest utrzymaną na poziomie najcenniejszych wydawnictw statystycznych zagranicznych. „Rocznik” został opracowany przez miejski wydział statystyczny

Dziś i dni następnych!



Dziś i dni następnych!

Najulubieńszy partner Poli Negri **Charles de Roche** i przepiękna **Madge Bellamy**
w najpiękniejszym 10-aktowym arcydziele produkcji 1925 roku Uniwersal-Film, New-York.

MIŁOŚĆ I SŁAWA CZYLI BITWA POD BARNUM

10 aktów nadziemskiej miłości i wzruszającego patriotyzmu i poświęcenia.

Walki w Marokku! — Wojna francusko-niemiecka! — Rewolucja francuska i Komuna paryska. —
Francja pod prezydenturą Poincaré'ego.

Orkiestra symfoniczna pod kierunkiem p. Sypniewskiego.

Orkiestra symfoniczna pod kierunkiem p. Sypniewskiego.

Wielka epopeja trójkąta małżeńskiego. Słomiany wdowiec. — Żona przybywa nie w porę. — Omal nie egzekucja Lincza. — Epilog w komisariacie.

W dzielnicy Karolewa obok lasu, od
dłuższego czasu mieszka asystant policji
Mazurkiewicz, który miał być wzorem
przykładnego obywatela dając przykład
okołicy jak się szyczanuje żonę.

Zaczęło się od tego, że przed miesią-
cem p. Mazurkiewicz wysłał swą żonę do
Warszawy by tym sposobem dać ujście
swym ramięnościom, albowiem zapalał
alektem ku swej służącej.

Pani Mazurkiewiczowa zrazu nie wie
działa jaki był cel wysłania jej do War-
szawy, lecz z biegiem czasu na zasadzie
otrzymywanych listów i brazu środków
do życia przyjechała do Łodzi.

W dniu onegdajszym wróciła Mazur-
kiewiczowa do Łodzi i zamierzała udać
się do swego mieszkania, lecz tu spotka-
ła barykadę w postaci zamkniętych
drzwi.

Po kilku godzinach próżnego kołata-
nia do drzwi zdecydował Mazurkiewicz
otworzyć wrota, lecz tylko po to, by od-
pędzić żonę wraz z dziećmi ewentualnie
poczęstować małżonkę gradem uderzeń.
Skoro tylko drzwi się otworzyły Mazur-
kiewiczowa siłą wdarła się do mieszka-
nia.

Tymczasem na ulicy zebrał się tłum
ludzi, w którym przeważała pleć nadob-
na i poczęła odgrażać się Mazurkiewi-
czowi wyrażając gotowość zlinczowania
go.

Pan Mazurkiewicz widząc groźną po-
stawę tłumy schronił się do mieszkania,
wyrzuciwszy uprzednio swą żonę i za-
wezwał pomocy 6-go komisariatu, która
rozpedziła tłum.

Tego samego dnia wieczorem Mazur-
kiewiczowa udała się do ludzi by prze-
pędzić noc, gdyż niewierny jej małżonek
wolał spać sam w domu.

Następnego dnia t.j. w dniu wczoraj-
szym przybyła Mazurkiewiczowa do swego
prawnego mieszkania by wyeksmito-
wać służącą, która zburzyła jej szczę-
ście małżeńskie. Ponieważ aspirant Ma-
zurkiewicz udał się do pracy, drzwi
wspomnianego mieszkania zamknięte by-
ły na kłódkę, jednak tłum zerwał kłód-
kę wdarł się do mieszkania rozbijając
szyby i meble.

Tymczasem przybył aspirant Mazur-
kiewicz, którego w tejże samej chwili
porwał tłum lecz Mazurkiewicz zdołał
uciec. Po kilku chwilach przybyła na
miejsce policja 6-go komisariatu, lecz
gdy postawa tłumy stawała się z chwili
na chwilę groźniejsza przybyła i policja
konna i eskortowany przez dwóch kon-
nych policjantów p. Mazurkiewicz po-
wędrował do 6-go komisariatu by pod
ochroną instytucji państwowej być bez-
piecznym. Do komisariatu przybyła
wkrótce Mazurkiewiczowa, która zwró-
ciła się do niegodziwego męża z prośbą
by chwilowo dał na utrzymanie dzieci
lecz miał odpowiedzieć dostała w twarz
pierzecem dostało się również małemu
dziecku Mazurkiewicza, które z płaczem
poczęło się upominać o prawa matki.

Sprawą powyższą zajęła się komenda
policji przyczem zostaną wniesione pa-
piery do sądu cywilnego o rozwód. p.

KOSZERNE OBIADY

z 4-ch dań z rybą 2 zł. 25 gr. i 2 zł.
50 gr. z 3-ch dań 2 zł.

Sz. Szerman
Cegielniana № 38.



W Plewnie (Bułgarja) komuniści urządzili zamach bombowy na
teatr miejski, który obecnie leży w ruinach.

Wielkie plony orgji samochodowych 150 najechań i przejechań w kwietniu.

Według sprawozdania oddziału szpi-
talnictwa przy wydziale zdrowotności
publicznej, działalność pogotowia ratun-
kowego w ciągu kwietnia r. b. przedsta-
wiała się następująco:

Wszystkich wypadków zanotowano
440. Na stacji udzielono pomocy 42 o-
sobom, wyjazdów 398. Odesłano 29, nie
zastano 12, odmówiono 9. Udzielono po-
mocy ogółem 390 osobom, w tem męż-
czyzn 164, kobiet 169 i dzieci 57.
Podług rodzaju wypadków było: u-

rzyzy — 198, zaskabnięć nagłych 131, o-
trucia i uduszenia — 33, porody i poro-
nienia — 16, obłąkania 2, nagła śmierć
— 10. Przyczyny wypadków: uderzeń
i porażeń 150, najechań i przejechań 16
rozprawy nożowe 5, zamachy samobój-
cze 30, oparzenia 5, zatrucia alkoholem
6, nędza 61 i inne 117.

Marny los pańien warszawskich.

Oczekuje je staropanień- stwo.

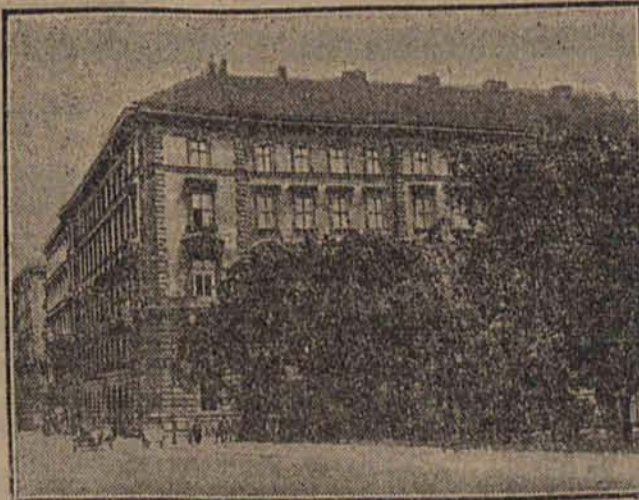
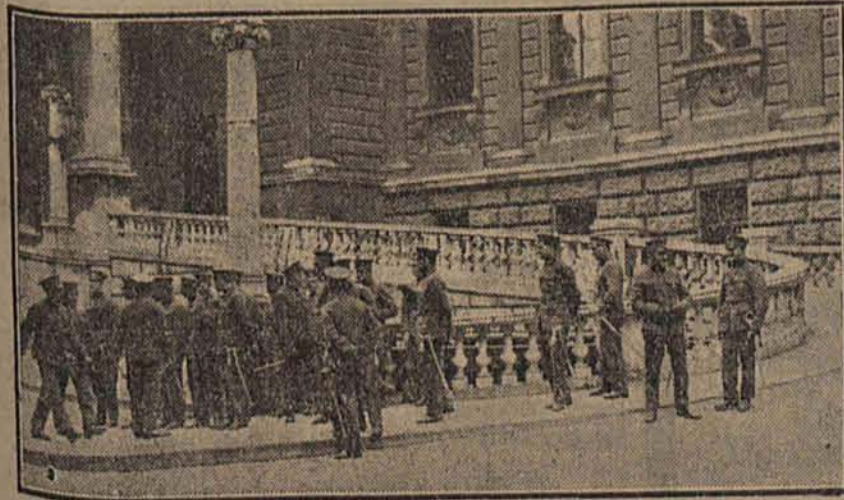
Na ogólną liczbę miliona mieszkań-
ców Warszawy przypada — jak to wska-
zują dane statystyczne — przeszło 450
tys. mężczyzn i około 550 tys. kobiet.

Z zestawienia tych dwóch liczb widać
ogromną przewagę ilościową ludności
żeńskie nad ludnością męską w naszym
mieście, na 100 bowiem mężczyzn przy-
pada obecnie w Warszawie 120 kobiet.

Jest to stosunek wysoce anormalny.
Rzecz przytem ciekawa, że komisari-
jaty położone na peryferjach miasta, a
zamieszkałe przez ludność ubogą, zacho-
wały poniekąd równowagę obu płci, pod
czas gdy w śródmieściu przewaga kobiet
występuje zupełnie jaskrawo.

I tak na 100 mężczyzn przypada ko-
biet: na przedmieściach 109, na Pradze
111, w śródmieściu 122.

Jak widzimy, znaczny procent nie-
wiąsi czeka w Warszawie smutny stan
staropanieństwa



Z powodu awantur, wywoływanych przez nacjonalistycznych studentów we Wiedniu, policja obsta-
wiła wszystkie wyższe uczelnie, kordonem, nie dopuszczając awanturników.

Nowe przepisy dewizowe.

Jak wysyłać pieniądze zagranicę?

100 złotych można przesać pocztą bez specjalnego zezwolenia.

W najbliższych dniach ukaże się rozporządzenie ministra skarbu w porozumieniu z ministrem sprawiedliwości w sprawie regulowania obrotu dewizami i walutami zagranicznymi oraz obrotu pieniężnego z zagranicą. W rozporządzeniu tem skodyfikowano wszystkie ostatnio obowiązujące w tej mierze rozporządzenia, jak to: z dnia 28. 3. 1924 r. („Dz. Ust. R. P.“ nr. 29, poz. 290); z dn. 23. 4. 1924 r. („Dz. Ust. R. P.“ nr. 42, poz. 445); z dn. 22. 9. 1924 r. („Dz. Ust. R. P.“ nr. 84, poz. 809); oraz z dnia 27. 10. 1924 r. („Dz. Ust. R. P.“ nr. 94, poz. 880), wprowadzając jednocześnie niezbędne zmiany oraz nowe postanowienia, podyktowane przez życie i przez wskazanie aktualnej polityki walutowej. Zmiany te i uzupełnienia są następujące:

1) termin przedkładania bankom dewizowym dowodów, stwierdzających przejście towaru z zagranicy, w wypadkach przekazywania zagranicę zaliczek za ten towar na podstawie zobowiązania się zleceniodawcy do przedłożenia rzeczonych dowodów, został skrócony z 6 do 3 miesięcy z możliwością przedłużenia tego terminu przez władzę skarbową najdalej do 6 miesięcy (§ 6).

2) na banki dewizowe nałożono obowiązek pobierania od zleceniodawców w każdym bez wyjątku wypadku przekazywania walut zagranicznych zagranicę, specjalnej deklaracji w dwóch egzemplarzach, niezależnie od obowiązku pobrania dowodów, uzasadniających gospodarczy cel zlecenia; jeden egzemplarz takiej deklaracji bank obowiązany jest przesyłać władzy podatkowej II instancji, właściwej dla zleceniodawcy pod względem podatkowym (§ 8). Utrzymano przytem osobny typ deklaracji dla przedsiębiorstw, prowadzących przepisane kodeksem handlowym księgi handlowe i należących do kategorii przedsiębiorstw, wymienionych w art. 56, ust. 1 ustawy z dn. 14. 5. 1923 r. w przedmiocie państwowego podatku przemysłowego; przedsiębiorstwa, uprawnione do korzystania z tych ostatnich deklaracji, są zwolnione od obowiązku składania deklaracji, przewidzianych w § 8, jak również zwolnione są od obowiązku udowadniania gospodarczego celu swoich zleceń przekazowych (§ 9).

3) wprowadzono specjalne postanowienia, dotyczące przekazywania oraz wysyłania zagranicę pieniędzy i walorów za pośrednictwem poczty (§§ 12-15), a w szczególności:

- a) dozwolono wysyłanie zagranicę pocztą pieniędzy w gotówce do równowartości 100 złotych w listach wartościowych (§ 12);
- b) dozwolono przekazywanie zagranicę pieniądze za pośrednictwem poczty do równowartości 100 złotych, zaś do w. m. Gdańska (przez Polski urząd pocztowy) — do równowartości 250 złotych (§ 15).

4) ustanowiono zakaz wywozu weksli zagranicę bez zezwolenia (§ 16, ust. 5), oraz ustalono, że przewidziane rozporządzeniem dewizowym normy dozwolonego wywozu osobistego obejmują już kwotę o równowartości 100 zł. w monetach srebrnych, dozwolona do wywozu na zasadzie § 2 rozporządzenia

prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 27. 8. 1924 r. o zakazie wywozu zagranicę złota i srebra (§ 16, ust. ostatni)

5) Dozwolono powrót do granicy wszelkich papierów wartościowych, pieniędzy i zobowiązań pieniężnych, wwiezionych poprzednio z zagranicy do Polski, na podstawie zaświadczeń wwozu tych wartości, wystawianych przez polskie władze graniczne (§ 18).

6) Kupno zagranicznych papierów wartościowych zakwalifikowano jako niedozwoloną lokatę pieniężną zagranicą (§ 24, ust. 1).

7) Drewno obrabione w postaci belek łącznie ze soplepramin, bali, desek i lek łącznie ze soplepramin, bali, desek i gijskich oraz klepki dębowej zaliczono do artykułów, należących do eksportu których podlega zainkasowaniu wyłącznie przez Bank Polski, a następnie odprzedaży w pewnej ilości temuż Bankowi Polskiemu (§ 24, ust. 1).

8) Dozwolono otwieranie rachunków zagranicznych w pocztowej kasie oszczędności i jej oddziałach, zaś urzędom pocztowym, jako zbiornikom P. K. O., zezwolono na przyjmowanie wpłat na powyższe rachunki do wysokości 100 złotych jednorazowo (§ 36 oraz 38).

9) Uregulowano kwestię inkasa weksli, nadsyłanych z zagranicy i płatnych w kraju, a mianowicie:

a) zaprowadzono stemplowanie przez banki dewizowe, względnie przez władzę skarbową, wysyłanych zagranicę weksli, celem ułatwienia następnego stwierdzenia legalności ich wysyłki (§ 13, ust. 3);

b) sumy z inkasa weksli, zaopatrzone w stempel z adnotacją o ich uprzednim wysłaniu zagranicę, dozwolono zapisywać na rachunki zagraniczne, względnie przekazywać zagranicę bez żadnych dalszych formalności; natomiast brak na wekslu stempla z taką adnotacją, aczkolwiek nie stoi na przeszkodzie do uznania zainkasowaną z tego wekslu kwotą rachunku zagranicznego, względnie do przekazania jej zagranicę, powoduje jednakże konieczność udowodnienia legalności uprzedniej wysyłki wekslu zagranicę (§ 40, ust. 1);

c) winni nielegalnej wysyłki wekslu zagranicę, prócz kary za samą taką wysyłkę, podlegają nadto karze za dokonanie tym wekslem nieuzasadnionej gospodarczo płatności zagranicą, o ile nie udowodnią gospodarczych celów transakcji, z której weksel ten powstał (§ 40, ust. 2).

10). Bankowi Polskiemu przyznano przywilej nieograniczonego, co do sumy i sposobu, wywozu oraz wysyłki za granicę pocztą kwot pieniężnych w gotówce, czeków, przekazów, akredytów, weksli i wszelkich zobowiązań pieniężnych w opakowaniu, opatrzonym urzędowymi jego pieczęciami.

Powyższe rozporządzenie wchodzi w życie dwa tygodnie po ogłoszeniu.

Nie było żadnych nadużyć

w państwowej fabryce wyrobów tytoniowych w Łodzi.

Dyrekcja monopolu tytoniowego nadsyła nam następujące wyjaśnienia:

Na skutek skargi niektórych hurtowników w m. Łodzi D.P. M. T. przez swego delegata, w osobie p. Kuszczaka, przeprowadziła dochodzenia na miejscu w państwowej fabryce wyrobów tytoniowych w m. Łodzi. Dochodzenia te nie ujawniły żadnych nadużyć na szkodę skarbu państwa resp. monopolu tytoniowego i nie wykazały również specjalnego faworyzowania niektórych hurtowników przy rozdziale wyrobów tytoniowych.

Ujawnione w toku tych dochodzeń niewłaściwości w postępowaniu niektórych funkcjonariuszów fabryki w stosunku do hurtowników skierowano na drogę postępowania dyscyplinarnego.

Nie odpowiada prawdzie twierdzenie, jakoby przychwycono kilku przemytników, którzy wywozili wyroby tytoniowe z Państwowej fabryki wyr. tyt. w Łodzi; również nie jest prawdziwym twierdzeniem, że pod pozorem wysyłki fabrykantów monopolowych z fabryki łódzkiej wysłano inne przedmioty.

Prawdą jest natomiast, że w dniu 29. 4. rb. przychwycono pewną osobę niosącą walizę napełnioną wyrobami tytoniowymi. Osoba ta wyszła z domu, położonego poza terytorjum fabryki, w którym obok kilku funkcjonariuszów fabryki mie-

szkają także inni lokatorzy. Osoba ta znajduje się w rozporządzeniu władz sądowych, które prowadzą dochodzenia w sprawie pochodzenia odnośnych wyrobów tytoniowych, resp. źródła nabycia ich przez przytrzymałą osobę.

W toku tych dochodzeń i w związku z niemi organa bezpieczeństwa przeprowadziły rewizję domową u niektórych funkcjonariuszów państwowej fabryki wyrobów tytoniowych w Łodzi. Wyniki dotychczasowe śledstwa i przeprowadzonej rewizji nie dały powodu ani do aresztowania, ani do zawieszenia w czynnościach żadnego z funkcjonariuszów fabryki.

Dyrekcja polskiego monopolu tytoniowego zarządziła w ostatnich czasach przeprowadzenie szczegółowej kontroli fabryki łódzkiej. Poza tem zarządzeniem dyrekcja polskiego monopolu tytoniowego oczekuje na wyniki dochodzeń policyjno-sądowych. Pobyt naczelnego dyrektora polskiego monopolu tytoniowego w Łodzi nie pozostawał w żadnym związku z dochodzeniami, prowadzonymi przez sędziego śledczego, a spowodowała go sprawa przeniesienia fabryki tytoniowej do pomieszczenia, gdyż dotychczasowe ma być oddane zarządowi monopolu spirytusowego".

„KEAN” Geniusz i Rozpusta 8 wielkich aktów burzliwego życia największego aktora świata p. t.

„KEAN” SWIAT KULIS i ZMYŚLÓW

w wykonaniu **Mozzuchina** i **Lisienko** ukaże się — — **„w Reducie“.**

Każdy potrafi fotografować



jeżeli skorzysta z okazji zakupu sobie, wprost za bencen, **kompletnego urządzenia fotograficznego**, składającego się aparatu fotograficznego z soczewką „Spezial Aplanat” L6’8 F-1:5 mm. według powyższej odbitki z jedną kasetką, czerwoną lampką, 1 tuz. klisz, paczką papieru fotograf., wywoływacza, utrwalacza, złotej kapteli, 2 miseczek i ramka do koplowania oraz praktycznych wskazówek fotografowania dla początkujących. Za wszystko razem z aparatem w wielkość:

9 x 12 zł. 55.—.

Przesyłki tylko za zaliczką wysyła: **Hoffman i Scharf, Biała-Bielsko, ul. Ratuszowa L. 3-2.** Bez ryzyka, gdyż zwracamy pieniądze lub wymieniamy w razie nieodpowiedzialności. Ilustrowane cenniki aparatów i przyborów fotograf. wysyłamy na żądanie bezpłatnie!

POTRZEBNI CHŁOPCY do roznoszenia gazet.

Wiadomość w admin. „Republiki”, Piotrkowska 49.

Biuro Prośb i Podañ

M. RUNDBERGA

Łódź, ul. Piotrkowska № 62

Zalutwia: prośby, podania, odwołania do wszystkich władz, zeznania o dochodzie, odezwy, okólniki i wszelkiego rodzaju korespondencje; przepisywanie na maszynie; przyjmuje również organizację, prowadzenie i kontrolę księgowości, sporządzanie bilansów. 5542

Nowość! META paliwo w tabletkach, płytkach i blokach jest lepsze od spirytusu

Białe — czyste — nie Kopci — nie zostawia popiołu — nie wybuchają

Niezbędne w domu, w podróży i na letnisku. Najlepsze rezultaty daje przy użyciu specjalnych, opatentowanych naczyń i aparatów **META**: Maszynek do zagrzewania karbówek, Miseczek do golienia, Naczyń do gotowania jaj, Pódróżnych maszynek do gotowania i t. p. Do nabycia w Łodzi w firmach:

Ludwik Spiess i Syn, Piotrkowska 107, E. Adam, Spadkobiercy, Piotrkowska 84, St. Majewski, Piotrkowska 124, M. Rzewski, Andrzeja 2, Walenty Cielecki, Piotrkowska 68, M. Pomeranc, Piotrkowska 16, A. Dietel, Piotrkowska 157.

Żądać w składach aptecznych i magazynach naczyń kuchennych.

Kąpiele Centralne

H. Uffenbacha (Zachodnia № 38)

z powodu remontu nieczynne.

O dniu otwarcia nastąpią oddzielne zawiadomienia. 5658

Anglik o reformie rolnej.

Kwestja reformy rolnej w Polsce odgrywa niezwykle doniosłą rolę. W naszym kraju, który, za wyjątkiem części zachodnio-południowej, przedstawia charakter wybitnie rolniczy, zagadnienie wzmoczenia produkcji rolnej posiada pierwzorzędne i doniosłe znaczenie. Zśród przedstawionych sejmowi projektów reformy rolnej mniej radykalne żądają wykupu ziemi, natomiast jeden domaga się wywłaszczenia bez odszkodowania.

Aczkolwiek dotychczas nie omawialiśmy całego skomplikowanego zagadnienia reformy rolnej, to jednak nie można przejść do porządku dziennego nad opinią bardzo wybitnego angiłka Sir Henry Rew, który musi być uważany za jednego z najlepszych znawców tego zagadnienia w Wielkiej Brytanji.

Sir Henry Rew był podczas wojny po częściowo prezydentem sojusznicznych organizacji zakupu pszenicy następnie członkiem królewskiej komisji zaopatrzenia w pszenicę, wreszcie sekretarzem stanu w ministerstwie apro wizacji. Sir Rew był również podsekretarzem stanu w brytyjskim ministerstwie rolnictwa.

Poglądy swoje na sprawę nacjonalizacji własności rolnej, będącej jedną z form reformy rolnej precyzuje w następujący sposób.

Teoria nacjonalizacji posiadłości rolnych przedstawia się na pierwszy rzut oka bardzo przekonywująco, zwłaszcza, iż zazwyczaj, omawiając ją, myśli się o ziemi uprawnej, lub też nienadającej się do uprawy. Przysłowie, iż Bóg dał ziemię ludowi ma głębsze znaczenie, aniżeli przypisujemy zwykle przysłowiom. W rzeczywistości bowiem ziemia kraju da nego należy do narodu jako całości i w tym sensie słusznem jest, iż każdy osobnik ma naturalne prawo własności w stosunku do niej.

W rzeczywistości bowiem prawa posiadania ziemi wywodzą się we wszystkich narodziach cywilizowanych ze zdobyci. Weźmy północną Amerykę, która o ile można historycznie wykazać, należała do Indian, którzy przypuszczalnie również gwałtem usunęli poprzednich mieszkańców. Nie ulega wątpliwości, że zarówno Stany Zjednoczone jak i Wielka Brytania uzyskały obecne swoje posiadłości na amerykańskim kontynencie przez to, iż siła zmusiła Indian do opuszczenia swych siedzib, któremi zawaładnęli. Identyczny jest sposób nabycia ziemi, zamieszkiwanej przez naród brytyjski, który pod wodzą Wilhelma Zdobywcy wyparł normandów i siłą zawaładnął krajem, a następnie dowolnie podzielił go, zatrzymując władzę zwierzchnią. Prawa, które początkowo były związane z osobą władcy przechodziły stopniowo na naród i prawo własności korony, które w Wielkiej Brytanji dotychczas teoretycznie istnieje nie jest niczem innym w gruncie rzeczy, jak prawem własności całego narodu.

Powyższe wywody mają jednak bardzo nietyki związek z istotą zagadnienia. Od setek lat ziemia znajduje się w indywidualnem posiadaniu i przeniesienie prawa własności następuje albo przez kupno, lub też dziedzictwo, wreszcie w drodze daru. Posiadacze i ich poprzednicy są przez prawo uznani jako jej właściciele i chronieni są w tym stanie posiadania autorytetem państwa. Ich prawo własności jest legalne i moralnie nie może podlegać dyskusji.

Był okres, w którym poszczególne ziemnicy myśli nacjonalizacji gruntów reprezentowali pogląd, iż obecni właściciele powinni być wywłaszczeni w drodze przymusowej.

Twierdzenie to opierano na tem, iż jakiś tam z spośród przodków obecnego właściciela wszedł w posiadanie ziemi w sposób, którego nie można uznać bez zastrzeżeń. Oczywiście jest to dziwna etyczna zasada, iż osobnik winien być w sposób prawny obrabowany dlatego, iż jego przodkowie może nie byli uczciwi. Na szczęście jednak pogląd ten dzisiaj zarzucaili wszyscy poważnie myślący politycy agrarni.

Aczkolwiek nie wszyscy są przekonani o sile moralnej tej zasady, jednakowoż dla nikogo nie ulega wątpliwości, że przeprowadzenie nacjonalizacji ziemi jest utopją. Należy rozważyć, jak przedstawiałoby się to w praktyce. Przypuśćmy nawet, iż państwo jest upoważnione do wzięcia w posiadanie ziemi w całym kraju przez splecenie pewnego odszkodowania. Odrzucając na bok wszelkie sentymentalne rozważania, należy się zastanowić nad skutkami i w sposób zimny operować jedynie ekonomicznymi przesłankami.

Powierzchnia uprawna W. Brytanji wynosi koło 123.500 kw. km., mała część należy obecnie do państwa i jest zarządzana przez departament leśny, pewna część jest administrowana przez radę hrabstw i inne publiczne korporacje.

Przyjmijmy, iż wartość prywatnej rolnej własności W. Brytanji, wynoszącej około 121.000 kw. km., wyraża się w sumie od 570 milj. do jednego miljarda funtów szterlingów. Jesliby miano zdobyć tak wielkie środki, to oprocentowanie tej sumy wynosiłoby rocznie najmniej 35 milj. funtów szter., co się równa rocznemu dochodowi brutto rolnictwa Brytanji. Państwo musiałoby również ponosić koszty zarządu i każdy rzeczoznawca doskonale wie, iż wynoszą one w gospodarstwie rolnem od jednej czwartej do jednej trzeciej dochodu brutto. Deficyt roczny wynosiłby około 19 milj. funtów szterlingów. Dla zarządu potrzebna byłaby niezliczona ilość urzędników, których pobory pochłonęłyby ogromne środki, wskutek czego kalkulacja przedstawiałaby się jeszcze niekorzystniej. Pominęto tu fakt, iż w tych warunkach należałoby znacznie powiększyć ministerstwo rolnictwa. Każdy, kto jest napoty zapoznany z przedmiotem, może z łatwością skontroulaować słusność wywodów i napewno nie dojdzie do innych wyników.

Jakoby optymistycznie rozważać finansową stronę projektu, to jednak nie da się znaleźć cyfr na potwierdzenie, iż państwo wyjdzie na tem dobrze.

Jakie są więc dobre strony nacjonalizacji i kto ma z nich korzyści??

Żądanie przyjęcia prywatnej własności przez państwo polega przede wszystkim na twierdzeniu, iż właściciele ziemscy zaniebują uprawę, lub też w najlepszym razie nie zużytkowują ekonomicznie ziemi. Jest to może słusne, lecz karanie ogółu za błędy jednostek byłoby co najmniej tak logiczne, jak postępowanie owego historycznego człowieka, który sty spalił swój dom, by upiec świnie. Państwo ma prawo, a nawet obowiązek wymagania od właścicieli ziemskich, by wykonywali w pełni obowiązki, związane z posiadaniem. Ziemia jest bowiem ogromnym aktywem w posiadaniu narodów. Jej właściciele są powiernikami wszystkich obywateli kraju. Aby zabezpieczyć to posiadanie nie potrzeba uciekać się do rewolucyjnych środków, gdyż cel można osiągnąć dzięki umiarkowanym metodom. Ziemska własność prywatna służyła w przeszłości interesom narodu i w przyszłości będzie mogła jesz-

Układ arbitrażowo-koncyliacyjny ze Szwajcarią.

Polska zawarła ze Szwajcarią traktat arbitrażowo-koncyliacyjny. Traktat ten stanowi jedno z ogniw systemu, który ze stanowiska praktycznego ma na celu między innymi uniknięcie oddawania spraw spornych pod rozstrzygnięcie zgromadzenia lub rady ligi narodów

Traktat ze Szwajcarią obejmuje 20 artykułów i przewiduje, iż wszystkie spory, które nie mogły być załatwione na drodze dyplomatycznej, będą na przód poddane procedurze koncyliacyjnej, a potem arbitrażowej. Pierwsza różni się od drugiej tem, że orzeczenia komisji koncyliacyjnej mają charakter pro pozycji lub rady, a nie wyroku, i żadna ze stron nie jest właściwie obowiązana do zastosowania się do wskazań komisji koncyliacyjnej. Przeciwnie, niewykonanie wyroku sądu rozjemczego jest już przewinieniem z punktu widzenia prawa międzynarodowego.

System koncyliacji jest omówiony w art. 1-13 traktatu, sprawa zaś arbitrażu ujęta jest krócej, bo odnośne artykuły traktatu powołują się na postanowienie konwencji haskiej z dn. 18-go października 1907 r. Różne też są systemy mianowania członków komisji koncyliacyjnej, a arbitrow. Zwłaszcza przez wodniczący w pierwszym wypadku jest mianowany za zgodą obu stron, w drugim — wybierany przez mianowanych arbitrow.

Zarówno koncylianci, jak arbitrowi nie podlegają sprawy, które w myśl zasad prawa międzynarodowego należą do kompetencji sądowej jednej ze stron, lub co do których w innych układach przewidziano procedurę specjalną i zastrzeżono uprawnienie sądów, gdyż każdej ze stron przysługuje prawo sprzeciwienia się zastosowaniu koncyliacji lub arbitrażu, zanim kompletne sądy nie wydadzą wyroku ostatecznego.

Najważniejsze postanowienia traktatu mówią że do wszelkich sporów, pod

Automaty pocztowe.

Do opłacania zwykłych przesyłek listowych i druków są używane prócz znaczków pocztowych także maszyny do frankowania w następujących krajach: Brazyliji, Danji, Egipcie, Francji, Indjach brytyjskich, Irlandji, Luxemburgu, Niemczech, Nowej Zelandji, Szwajcarij, Stanach Zjednoczonych A. P. i W. Brytanji.

Udogodnienie polega na tem, że zarządy pocztowe wymienionych krajów udzielają firmom prywatnym, względnie instytucjom, nadającym masowo zwykłe przesyłki listowe, specjalne maszyny (ręczne lub o popędzie elektrycznym), służące do frankowania. Opłaty, przypadające pocście, uiszczą się w oznaczonych terminach, wedle wskazań, notowanych przez automat.

Jest również dążeniem gen. dyrekcji p. i t. zastosowanie w ruchu pocztowym polskim maszyny do frankowania, niestety jednak poprzedni okres deprecjacji waluty obecnie zaś sanacji skarbu państwa, nie pozwoliły na tego rodzaju stosunkowo kosztowną, bo wymagającą sprowadzenia precezyjnych urządzeń, inwestycję.

Narazie gen. dyrekcja poczt zamierza wprowadzić w większych urzędach pocztowych automaty do sprzedaży znaczków pocztowych.

cze więcej służyć — przez to, iż przystosuje się do potrzeb ogólnych".

Tyle mówi angiłk o problemie reformy rolnej z punktu widzenia finansowego. Nie dopuszcza wogóle myśli bezpłatnego wywłaszczenia.

W świetle tych wywodów zrozumiałym staje się program polskiej polityki agrarnej — odłożenie parcelacji aż do

legających rozstrzygnięciu rozjemczemu, będzie zastosowana procedura koncyliacyjna, o ile strony nie zgodzą się na natychmiastowe zastosowanie arbitrażu, oraz że w razie nie przyjęcia przez obie strony sprawozdania komisji koncyliacyjnej, spór na żądanie jednej ze stron zostanie poddany arbitrażowi. Układ ten ma duże znaczenie, gdyż przy rozwoju wzajemnych stosunków handlowych samo wykonanie traktatów handlowych może podlegać wątpliwościom. Dobrze jest więc wiedzieć, w jaki sposób te wątpliwości będą rozstrzygane na wypadek, gdyby nie udało się ich usunąć w drodze zwykłych rokowań dyplomatycznych.



GOTÓWKA	
Dolary	CZEKL
Belgia 25,37 i pół	
Holandja 208,75	
London 25,26	
Nowy York 5,185	
Paryż 26,05	
Praga 15,41 i pół	
Szwajcaria 100,65	
Wiedeń 73,18	
Włochy 20,65	
Sztokholm 139,15	

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE	
Pożyczka dolarowa 82,50 w złotych	324,06 i pół
Pożyczka kolejowa 90 — 85 — 90	
Pożyczka konwersyjna 5 proc 46—	
Pożyczka konwersyjna 8-10 proc. 75	4 i pół proc listy zastawne ziemskie
	23,50 — 23,40
5 proc. obl. Tow. Kred m. Warszawy przedw. 18,15 — 18,—	
5 proc. obl. Tow Kred m Łodzi 11,—	

AKCJE.	
Bank Dyskontowy	5,95 — 6,—
Bank Handlowy	4,50 bez kuponu
Bank dla Handl. i Przem.	1,—
Bank Przem. Lwów	0,28
Bank Przem. Polskich	0,24
Bank Zachodni	1,50
Bank Zjedn. Ziem Polsk.	2,50
Bank Zarobkowy	7,50
Puls	0,47
Elektryczność	1,85
Spiess	2,15
Częstocice	1,55
Gosławice	1,70
Cukier	1,35 — 2,40
Firley	0,52 — 0,50
Łazy	0,17
Węgiel	1,95 — 1,92
Nobel	1,65 — 1,72
Cegielski	0,40
Lilpop	0,61 — 0,60
Modrzejów	3,50 — 3,70
Norblin	0,89 — 0,90
Ostrowieckie	5,35 — 5,—
Parowozy	0,54
Pocisk	1,20
Rudzki	1,32 — 1,28
Starachowice	1,70 — 1,75
Ursus	1,15
Zieleniewski	10,30
Zawiercie	11,20
Zyrardów	7,75 — 7,95
Borkowski	1,15 — 1,20
Jabłkowski	0,18 — 0,19
Haberbusch	5,75 — 5,90
Klucze	0,34
Pustelnik	1,25
Spijrtus	2,20

czasu zupełnego uzdrowienia rynku kredytowego.

Termin ten jednak winien być jaknajprędzej ustalony bowiem męczące i demoralizujące wyczekiwanie przeprowadzenia reformy rolnej działa ujemnie na naszą produkcję i radykalizuje wieś, która traci wiarę w rychłe i korzystne rozwiązanie tej żywotnej sprawy.

Czerwiec

9

Otwarcie Nowych Kursów

angielskiego, francuskiego i włoskiego

Lekcje prywatne.

BERLITZ SCHOOL, TRAUGUTTA 6 (Hotel-Savoy)

Na sezon letni!

FULARY jedwabne deseniowe od zł. 12.—
POPELINY w różnych kolorach po zł. 5.—
MUSLINY deseniowe po „ 1,50
 Jedwabie surowe w wielkim wyborze.
 Jedwabie na palta
 Nowości sezonowe stale na składzie.

Magazyn jedwabnych wełnianych i materiałów jedwabnych bawełnianych

Bruno Rozenberg,

Łódź,

Piotrkowska 103, tel. 8-46.

8-10 Klasowe Ginnazjum Humanistyczne Żeńskie

JÓZEFA ABA

Zielona 8.

niniejszym podaje do wiadomości, że zapisy uczenia do wszystkich klas odbywają się codziennie w godzinach szkolnych.

UWAGA: W roku szkolnym 1925/26 zostaje otwarta klasa A.

Czesne w przyszłym roku szkolnym zostanie znacznie niższe.

DYREKTOR

(-) Józef Ab.

Korzystna Okazja!

Zamierzamy założyć oddziały we wszystkich Województwach dla zbytu naszych wyrobów jako też importowanych nowości patentowanych w dziale reklamy, przedmiotów użytkowych i artykułów spożywczych. Firmy lub panowie kupiecko uzdolnieni i rozporządzający gotówką 1—2000 Zł. dla przejęcia składu nadesłają swój adres lub zwrócą się osobiście do firmy „OSTROPA” Sp. z o. odp. Katowice, ulica Warszawska 28a. 636-1

PENSJONAT

T. Rubisztajnowej

przeznaczony został do **PODDEBINA** pod Tuszęncem, willa p. Kalinowskiego. Kuchnia wykwińska. Pokoje umeblowane, forteplan do dyspozycji. Specjalna opieka dla dzieci od lat 6 pod troskliwym dozorem wykwalifikowanej freblanki. Wiadomość na miejscu lub w Łodzi, ul. Zawadzka 6, RUBISZTAJN. Zostać można od 2—4. 101

Zamówienia na 45-6

Dr.

cebunki kwiatowe

do jesiennego wysadzania przyjmują

Składy nasion

oraz przyrządów ogrodnich

L. JASIŃSKIEGO

w Łęczycy, prowadzone od roku 1870

Oddział w Łodzi, Andrzeja 10.

Przyjmuje od 8—9

i pół i od 4—8.

Różaner

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe, leczenie sztucznym słońcem górskim.

Dzielnia 8-9.

Przyjmuje od 8—9

i pół i od 4—8.

Tel. 28-98.

Letnia Cukiernia i Mleczarnia w parku im. Ks. Józefa Poniatowskiego.

OTWARCIA OD 1-GO MAJA R. B.

CODZIENNIE KONCERT KWINTETU ORKIESTRY

31-go pułku Strzelców Kaniowskich

z jazz-bandem.

Obsługa pierwszorządna. — Ceny konkurencyjne.

Właśc. H. Tomaszewski.

Związek Zawodowy Pracowników Handlowych i Biurowych m. Łodzi

Al. Kościuszki 21.

W SOBOTĘ, dn. 6 b. m. o godz. 8 wieczorem odbędzie się

dalszy ciąg

Dorocznego Walnego Zebrania

członków Związku z następującym porządkiem dziennym: 1) Wnioski członków; a) przystąpienie do Okręgowej Komisji Związków Zawodowych, b) przymusowe ubezpieczenie członków Związku na wypadek śmierci. — Budżet na r. 1925. Zebranie to, jako zwołane w II-gim terminie będzie prawomocne bez względu na ilość obecnych.

O liczne i punktualne przybycie prosi

ZARZĄD.

Ogłoszenie.

Zarząd firmy „Przemysł Włókienniczy Herman Faust i S-ka, Spółka Akcyjna” zwołuje na dzień 25 czerwca 1925 r. o godzinie 6-ej po południu w siedzibie firmy w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 67, II Zwyczajne i Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór Przewodniczącego,
- 2) Sprawozdanie Zarządu z działalności Spółki w roku operacyjnym 1924,
- 3) Zatwierdzenie bilansu za rok sprawozdawczy 1924 wraz z rachunkiem zysków i strat oraz protokołu Komisji Rewizyjnej,
- 4) Określenie w złotych kapitałów własnych. Bilans otwarcia w złotych na dzień 1 stycznia 1925 r.
- 5) Ustalenie ilości i nominalnej wartości akcji złotych,
- 6) Ustalenie zmian ośnośnych przepisów Statutu,
- 7) Budżet na rok 1925,
- 8) Wybór 5 członków Komisji Rewizyjnej,
- 9) Podwyższenie kapitału Akcyjnego.

OZWOCK

Uzdrowisko A. GUREWICZA

Ceny znacznie niższe.

WSZECHŚWIATOWO ZNANY
krem CAZIMI
METAMORPHOSA

JEDYNIENIE UZYSKAJ PRZEZ KOBIECY CAŁEGO ŚWIATA
 NIEZAPRZECZENIE RADYKALNIE USUNA PIEGI, WAGRY, PLAMY, OGORZELIZNE, ZMARSZCZKI I INNE BRAKI CERY.
 Do nabycia we wszystkich perfumeryjach, aptekach i składach aptecznych.

Dr. med.

L. Prybulski

Choroby skórne włosów, weneryczne i moczopłciowe (leczenie światłem Lampa kwarcowa i promieniami Röntgena.

Zawadzka 1

Telefon Nr. 25-38

Przyjmuje od 9—10

i pół i od 4—5

Dla nos. od 4—5

Dr. med

Ludwik FALK

Choroby skórne i weneryczne Leczenie Rentgenem i kwarcem w lampę. Przyjm. od 10—12 i 5—7. Nawrot 7. Telefon 28-07.

Dr.

S. Niewiażski

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych. Przyjmuje od 4 do 8 popoł. Sienkiewicza 34.

Dr. med. BRAUN

Południowa Nr. 28 telef. 40-26.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych Leczenie światłem (Lampa kwarcowa) Przyjmuje od 8 do 9.30 i 41 pół do 8 w.



Dwa pokoje umeblowane

przy inteligentnej spokojnej rodzinie w czystym domu niedaleko centrum poszukiwane. Pośrednictwo pożądane. Łaskawe oferty sub „Stały Lokator” do administr. „Republiki”.

2 pokoje z kuchnią,

wygody

w nowym domu, niedaleko centrum poszukiwane. Of. także pośredników sub K. G. do administracji „Republiki”. 6731

Pensjonat w Zoppotach

otwiera się 10-go czerwca. Piękne pokoje w najlepszym punkcie. Obfita i staranna kuchnia.

Zapisy przyjmuje M. Wróblewski Kilińskiego 105 pop. ofic III p. od god. 11 do 1

Kasa ogniotrwała

wiedeńska, w dobrym stanie okazynie do sprzedania. Wiadomość Piotrkowska 123 m. 6. 5661-2

W Kraszewskim lesie

przy inteligentnej rodzinie znajdują mieszczące w dziedzinie utrzymywaniem 2 uczniom uczniom Pomoc w nauce Konstancji Nowskiej 30 m. 15 2-4 7-8

Lekarz-dentysta B. Markus-Nusbaumowa

Piotrkowska 51 TEL. 21-23.

przyjmuje codziennie prócz niedziel i świąt od godziny 3—7 po poł.

Ogłoszenia drobne

Kupno i sprzed

Kupię wózek sportowy dla dzieci. Zgł. Przedział 14 m. 1. 5647-3

Lokale.

2 pokoje umeblowane z kuchnią, kotyżarnię, wygodny, gaz, elektryczność, front. I piętro do wynajęcia zaraz na letnie miesiące. Of. „Lato” w „Republiki”. 5654

Bieliźniarstwa

bielizna i szycia nauczam podług udoskonalonej metody wiedeńskiej. Zapisy od 3—5 Południowa 28 miesz. 26

juży umeblowany pokój frontowy do wynajęcia dla bezdzietnego małżeństwa lub dwóch solidnych młodych ludzi. Oferty sub „umeblowany”. 5655

Do wynajęcia pokój umeblowany przy izr. rodzinie dla pa. wójcie nie krepujące. Wiadomość Zamełhofska 30 u dozorcy. 5627-2

Inteligentna energiczna panna „Israell” poszukuje kondycji na wyjazd do 1 lub 2-ga dzieci z nauką. Oferty pod „Energiczna” do „Republiki”. 5668

Studentka poszukuje je lekcji lub kondycji na wyjazd do 1 lub 2-ga dzieci z nauką. Oferty pod „Eli”. 5667

Wzianian za lekcje w francuskiego, w dziele 8 klasy szkolnej realnej. Oferty do red. sub „Francuski”. 5642

Studentka Univ. Jag. poszukuje lekcji w zakresie 8-10 klas. Specjalności: matematyka i łacina. Przyjmuje codziennie od 3—6 pp na ul. Zawadzkiej 33, m. 17. 5651

pokoik dla solidnego pana ul. Radwańska 43 m. 7.

Letnisko pokóje z kuchnią w Kalebach — 8 minut od przystanku Aleksandrowskich tramwai. Wiad. ul. Aleksandrowska 45 u stróża. 5630-3

2 pokoje do przyjęcia dla lekarza lub adwokata do wynajęcia. Obejrzać można codziennie od 2—4 p. poł. Gdańska 28 m. 1. 5641 3

Rozmatle

Matrymonjalne piemo „Fortuna” „Versal” — świat towarzyski umożliwia zawieranie znajomości towarzyskiej i małżeństwa, 50 wyszedł. Cena z przesyłką 75 groszy. Wszędzie do nabycia, również na stacjach kolejowych. Redakcja: Warszawa, Ogrodowa 8-3, tel. 405-9.

TRUSKAWIEC — Pierwszorządny pensjonat „Zacisze” poleca słoneczne i werandowe pokoje, elektryka, pościel. Ceny umiarkowane 5637 3

Zginął pies mały „Rehpinisch” Uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem Kopernika 3. 625-2

Posady.

Prawniki ukochani poszukuje zajęcia. Zgł. adm. „Republiki” „Konkijfenti”. 5628

Żdolny agent z branży perfumeryjno-kosmetycznej poszukiwany. Of. pod „E. R. 1896” do adm. „Republiki”. 5638

Potrzebni chłopcy do sprzedaży gazet z kaucją. Staro Targowa 12-2. 5640

Gospodyn, która by się również zajęła kuchnią, potrzebna do chorej osoby na wyjazd do Ostrowka. Zgłaszacie się można: ul. Sienkiewicza 33, Szparog między 2—5 pp. 5653

Inteligentna energiczna panna „Israell” poszukuje kondycji na wyjazd do 1 lub 2-ga dzieci z nauką. Oferty pod „Energiczna” do „Republiki”. 5668

Studentka poszukuje je lekcji lub kondycji na wyjazd do 1 lub 2-ga dzieci z nauką. Oferty pod „Eli”. 5667

Wzianian za lekcje w francuskiego, w dziele 8 klasy szkolnej realnej. Oferty do red. sub „Francuski”. 5642

Studentka Univ. Jag. poszukuje lekcji w zakresie 8-10 klas. Specjalności: matematyka i łacina. Przyjmuje codziennie od 3—6 pp na ul. Zawadzkiej 33, m. 17. 5651

Przenumerata „Republiki” wraz z ilustrowanym dodatkiem niedzielnym „Panorama” w Łodzi 4 zł. 20 gr. miesięcznie. — Zamiejscowa 5 zł. 20 gr. miesięcznie. — Zagranicą 7 zł. 20 gr. miesięcznie. Odnoszenie do domu 30 groszy miesięcznie.

Republika” i „Express Wieczorny” łącznie z odnoszeniem do domu zł. 7,50 mes.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 8 gr. za wiersz milimetr. (na stronie 10 szpalt). W TEKŚCIE 40 gr. za wiersz mil. (na stronie 4 szpalt). NEKROLOGI I NADESŁANE 30 gr. za wiersz mil. (na 4 szpalt). Zaręczynowe i zaślub. po tekście 10 złotych. Zamiejskowe o 50 proc. Zagranicę 100 p. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń admin. nie odpowiada Drobne 10 gr. Poszukiwanie pracy 3 gr. Najmniejsze 5